



Warszawa, dnia maja 2015 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTER FINANSÓW

DD5.054.6.2015.AWE

Pan
Radosław Sikorski
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na interpelację grupy Posłów na Sejm RP - Józefy Hryniewicz, Marii Zuby, Jerzego Szmita, Beaty Szydło, Elżbiety Rafalskiej, Kazimierza Moskała, Zbigniewa Chmielowca, Jana Warzechy i Antoniego Bładka z dnia 5 maja br., nr 32517 w sprawie *„działań podejmowanych przez Ministra Finansów dotyczących tzw. opeji walutowych w związku ze stratami poniesionymi przez przedsiębiorców i nadal zagrożonymi stratami wskutek zmieniającej się interpretacji przepisów w Ministerstwie Finansów oraz działaniami organów skarbowych”*, uprzejmie przedstawiam wyjaśnienia w podjętych przez Państwa posłów kwestiach.

Odnosząc się do kwestii podjętych w **pytaniach 1 i 2 interpelacji**, tj. prognozy kursu walutowego przyjętej w ustawie budżetowej w latach 2008 i 2009 i jej zmian oraz kwestionowaną racjonalnością działania organów państwowych wskazać należy, iż korekty pierwotnych założeń makroekonomicznych do ustawy budżetowej na rok 2009 stanowiły pochodną pogłębiającego się kryzysu gospodarczego o zasięgu globalnym, którego rozmiar i wpływ na polską gospodarkę trudno było wcześniej przewidzieć. Potwierdza to fakt, że założenia te nie odbiegały istotnie od ówczesnego konsensusu rynkowego. Optymizm pierwotnej prognozy mógł zostać dostrzeżony dopiero ex-post po kilku miesiącach i to było przesłanką do jej korekty, nie zaś fakt, iż została ona błędnie przygotowana. Nie można zatem zgodzić się z tezą, że *„korekty budżetu na rok 2009 były spowodowane brakiem racjonalności i działaniem na szkodę Państwa przez Ministra Finansów”*. Podobnego zdania była Najwyższa Izba Kontroli, która w *Analizie wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2009 roku* opublikowanej w czerwcu 2010 r. nie zgłosiła zastrzeżeń odnośnie rzetelności przygotowywanych przez Ministra Finansów prognoz. Ponadto warto podkreślić fakt, że w publikowanych na stronie Ministerstwa Finansów *Wytycznych dotyczących stosowania jednolitych wskaźników makroekonomicznych będących podstawą oszacowania skutków finansowych projektowanych ustaw oraz Wytycznych dotyczących założeń makroekonomicznych na potrzeby wieloletnich prognoz finansowych jednostek samorządu terytorialnego*, zwraca się uwagę na znaczną zmienność kursu walutowego. Dlatego Ministerstwo Finansów w powyższych dokumentach proponuje, aby przy szacowaniu skutków finansowych projektowanych ustaw lub przy przygotowywaniu planów finansowych przez jednostki samorządu terytorialnego uwzględniać ryzyko kursowe i badać stabilność finansową jednostek samorządu terytorialnego i całych finansów publicznych również przy kursie złotego słabszym o 15% i – w przypadku zmian legislacyjnych - mocniejszym o 15%. Przynajmniej taki sam margines bezpieczeństwa powinny stosować podmioty prywatne przy planowaniu swojej działalności.

Natomiast podstawą kwestionowania przez organy kontroli skarbowej jako kosztów podatkowych strat przedsiębiorców na instrumentach opcyjnych jest sposób stosowania instrumentów zabezpieczających przed zmianami kursu walut, a nie fakt nieprzewidzenia przez te podmioty zmiany kursu walut. W przypadku wielu kontrolowanych podmiotów koszty zakupu od banków kontraktów opcyjnych (tzw. premii wyliczanej przez bank jako cena sprzedaży kontraktu opcyjnego) zabezpieczających ich przed spadkiem kursu złotówki były tak wysokie, że mogły przewyższać ewentualne korzyści płynące z zabezpieczenia kontraktem opcyjnym. Tym samym firmy decydowały się na kontrakty tzw. zerokosztowe, gdzie w miejsce zapłaty bankowi premii za ustanowienie zabezpieczenia wystawiały własne kontrakty opcyjne bankom, obciążając się często nieograniczonym ryzykiem poniesienia strat finansowych w przypadku odwrócenia trendu kursu złotówki. Należy zauważyć, że stosowanie przez firmy strategii opcji walutowych w formie instrumentów zerokosztowych podporządkowane było wyłącznie pozytywnemu scenariuszowi, tj. dalszemu umacnianiu złotówki i ponoszeniu kosztów realizacji transakcji opcyjnych tylko przez banki, przy jednoczesnym braku ryzyka związanego z wystawieniem opcji przez przedsiębiorców na rzecz banków. Racjonalność takiego postępowania jest przedmiotem oceny przy kwalifikowaniu poniesionych strat do kosztów podatkowych.

Jednocześnie należy zauważyć, że polski rynek walutowy jest największy w naszym regionie i cechuje się największą płynnością, dzięki czemu łatwo jest zajmować na nim krótkie pozycje. To sprzyja osłabieniu złotego względem walut, których płynność jest mniejsza, np. węgierskiego forinta, czy czeskiej korony. W momencie wzrostu awersji do ryzyka na światowych rynkach finansowych i wycofywania kapitału z rynków wschodzących (*emerging markets*), których waluty często znajdują się w jednym koszyku inwestorów i są traktowane jako jedna klasa aktywów bez względu na sytuację gospodarczą danego kraju, polska waluta może tracić relatywnie więcej na wartości niż inne waluty z tego samego koszyka, ze względu na możliwość jej łatwego sprzedania dzięki bardzo płynnemu rynkowi.

Odnosząc się do zagadnienia poruszonego w **pytaniach 3 i 6 interpelacji**, dot. wątpliwości na gruncie uprawnienia organów podatkowych do „wkraczania w autonomię przedsiębiorców (...)” oraz posiadanych przez podmioty kontrolujące kompetencji do prowadzenia takich postępowań wskazać należy, iż naczelnicy urzędów skarbowych oraz dyrektorzy urzędów kontroli skarbowej są organami z mocy prawa zobowiązanymi do samodzielnego prowadzenia postępowania kontrolnego na podstawie obowiązujących przepisów prawa, tj. odpowiednio, ustawy o kontroli skarbowej oraz ustawy – Ordynacja podatkowa. Celem postępowania kontrolnego jest ustalenie rzetelności deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania i wpłacania podatków stanowiących dochód budżetu państwa. Dla realizacji tego celu wymienione organy prowadzą, w oparciu o przepisy ustawy o kontroli skarbowej oraz ustawy - Ordynacja podatkowa, postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia stanu faktycznego, który w następstwie podlega, na podstawie obowiązujących przepisów prawa materialnego, ocenie organu pod kątem prawidłowości zastosowanej przez podatnika kwalifikacji określonych zdarzeń gospodarczych i ich skutków podatkowych.

Podkreślenia wymaga, iż urzędnicy przeprowadzający kontrole posiadają konieczną wiedzę i doświadczenie umożliwiające prawidłowe stosowanie przepisów prawa podatkowego. Każdy inspektor kontroli skarbowej, aby samodzielnie prowadzić kontrolę musi posiadać wyższe wykształcenie prawnicze lub ekonomiczne, odpowiednie doświadczenie oraz zdać specjalny egzamin państwowy. Znaczna część inspektorów kontroli skarbowej i pracowników urzędów

kontroli skarbowej posiada uprawnienia doradców podatkowych, biegłych rewidentów oraz stopnie naukowe i doświadczenie akademickie. Ponadto, jako członkowie korpusu służby cywilnej podlegają oni programowi cyklicznych szkoleń. Prowadzenie kontroli w każdym przypadku wymaga znajomości zasad prowadzenia przedsiębiorstwa, specyfiki branży i warunków rynkowych. W prawie podatkowym funkcjonuje instytucja biegłego, jako element środka dowodowego w postaci dowodu z opinii biegłego, jednakże organ przeprowadza dowód z opinii biegłego, gdy dla wyjaśnienia sprawy są wymagane wiadomości specjalne. O powołaniu biegłego decyduje organ prowadzący postępowania, a zasadność korzystania z tej instytucji jest przedmiotem oceny organów odwoławczych i sądów administracyjnych.

Właściwość organów podatkowych oraz organów kontroli skarbowej do rozstrzygania indywidualnych spraw podatkowych, procedurę w jakiej rozstrzygnięcie to następuje oraz kontrolę prawidłowości decyzji podatkowych, określają przepisy prawa. Ocena stanu faktycznego, która znajduje swój wyraz w decyzji podatkowej podlega kontroli w toku instancji oraz kontroli sądowo-administracyjnej. Tym samym prowadzenie przez organy podatkowe działań kontrolnych, jak również ocena działalności biznesowej podatnika w danym roku (w szczególności analiza zagadnienia racjonalności w sposobie zarządzania i stosowania instrumentów zabezpieczających, a także strat poniesionych na tych transakcjach walutowych w świetle definicji kosztów uzyskania przychodów), oceniana jest przez pryzmat obowiązujących przepisów prawa podatkowego, dlatego jakiegokolwiek naruszenie autonomii przedsiębiorcy nie może mieć miejsca.

Jednocześnie wskazania wymaga, iż Minister Finansów i nadzorujący organy kontroli skarbowej Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej, podobnie jak i inne podmioty i organy, nie mogą w sposób władczy ingerować w indywidualnych sprawach podatników załatwianych w drodze postępowań kontrolnych i decyzji podatkowych. Stanowiłoby to bowiem naruszenie podstawowych zasad postępowania podatkowego, w tym zasady dwuinstancyjności takiego postępowania.

W odniesieniu do zagadnienia potencjalnej manipulacji na rynkach walutowych kursem złotego (**pytania 4 i 8 interpelacji**) w związku z jego osłabieniem w 2008 r., podkreślić należy, iż w oparciu o dostępną wiedzę, brak jest podstaw, by manipulację taką uznać za prawdopodobną.

Jak zauważono w treści interpelacji, w okresie od połowy września 2008 r. do lutego 2009 r. złoty osłabił się w stosunku do euro o ok. 46%. W praktyce niemożliwe jest wygenerowanie przez kilka banków takiej zmiany kursu, jaka miała miejsce we wskazanym okresie. Do osiągnięcia tak wysokiej zmienności niezbędny jest czynnik systemowy – źródeł osłabienia waluty polskiej należy doszukiwać się w kryzysie na rynkach finansowych, który rozpoczął się w końcowym okresie roku 2008 po upadku banku inwestycyjnego Lehman Brothers. Warto podkreślić, że kryzys ten objął także inne kraje z obszaru *emerging markets*, w tym kraje regionu Europy Środkowo-Wschodniej, co również skutkowało osłabieniem walut lokalnych. W konsekwencji nastąpił spadek zaufania pomiędzy uczestnikami rynku międzybankowego stymulowany w dużej mierze informacjami o problemach finansowych inwestorów strategicznych polskich banków, w tym w szczególności „ucieczka kapitału” z rynków *emerging markets*.

Należy przy tym pamiętać – co potwierdzają ustalenia przywołanych w interpelacji dochodzeń organów nadzoru amerykańskiego (*Commodity Futures Trading Commission*), brytyjskiego (*Financial Conduct Authority*) i szwajcarskiego (*Eidgenössischen Finanzmarktaufsicht* –

FINMA), że charakter manipulacji jest z natury krótkotrwały, a możliwa skala manipulacji kursem jest w praktyce niewielka. Co więcej, manipulacje stawkami rynkowymi zazwyczaj mają charakter obustronny i polegają na zawyżaniu lub zaniżaniu określonych kursów w zależności od bieżącego interesu zainteresowanych stron. Można zatem założyć, że manipulacje dotyczące stawek referencyjnych, w związku z którymi toczyły się postępowania przed zagranicznymi organami nadzoru, miały charakter dwustronny, a więc w kierunku zarówno osłabienia, jak i umocnienia poszczególnych walut, podczas gdy złoty cały czas systematycznie i silnie osłabiał się w stosunku do euro.

Ponadto, z informacji uzyskanych w niniejszym zakresie od Komisji Nadzoru Finansowego wynika, iż jakkolwiek Urząd ten, z uwagi na brak umocowania ustawowego, nie prowadził postępowań w przedmiocie ewentualnych manipulacji kursem walut (do Jego zadań ustawowych nie należy nadzór nad kursem walut, a jedynie nadzór nad obrotem instrumentami finansowymi), KNF podjęła szereg działań mających na celu rozpoznanie zjawiska „opcji walutowych” i jego zasięgu oraz zaangażowała się w inicjatywy służące rozwiązaniu tego problemu.

Jak wskazała KNF, od 2004 r. można było zaobserwować aprecjację złotego, która skłoniła część eksporterów do szerszego wykorzystania transakcji pochodnych w celu zabezpieczenia się przed negatywnymi konsekwencjami umocnienia waluty polskiej (aprecjacja złotego powodowała spadek przychodów z tytułu eksportu, który mógł być zrekompensowany poprzez zysk na posiadanych instrumentach pochodnych). W drugiej połowie 2008 r. pojawił się problem „opcji walutowych”, który wynikał z nagłego wystąpienia dużej zmienności parametrów rynkowych (kursów walutowych, stóp procentowych) świadczącej o narastającym kryzysie finansowym.

W tym samym okresie nastąpiła wyraźna zmiana trendu złotowego, która spowodowała, że instrumenty pochodne zaczęły generować straty. Pozytywnym aspektem tego zjawiska był równoczesny wzrost wpływów z eksportu, co przy odpowiednim doborze instrumentów pochodnych powodowało, że straty na instrumentach pochodnych były pokrywane przez zwiększone wpływy z eksportu. W konsekwencji rentowność działania mogła być utrzymana na odpowiednim poziomie.

Najogólniej rzecz ujmując, jeżeli przedsiębiorstwo stosowało racjonalnie dobrane instrumenty pochodne, tylko i wyłącznie do zabezpieczenia swoich pozycji walutowych, to nie powinno ponosić strat, ani uzyskiwać dodatkowych zysków (pomijając kwestię kosztów transakcji), gdyż zyski lub straty na instrumentach pochodnych znajdują odzwierciedlenie w zyskach lub stratach wynikających z realnej wymiany handlowej. Problem pojawiał się w sytuacji, kiedy przedsiębiorstwo dokonało niewłaściwego doboru instrumentów pochodnych lub też stosowało instrumenty pochodne nie tylko w celu zabezpieczenia ryzyka kursowego, ale również w celach spekulacyjnych.

KNF przede wszystkim monitorowała sytuację na rynku finansowym, współpracowała z bankami, innymi instytucjami finansowymi, instytucjami państwowymi (Minister Finansów, Narodowy Bank Polski), instytucjami samorządu gospodarczego (Związek Banków Polskich) i społecznego. Syntetyczne wyniki przeprowadzonych analiz były na bieżąco komunikowane bankom (w trybie indywidualnym i w formie zaleceń systemowych) oraz opinii publicznej.

Dodatkowo, KNF wystąpiła do 18 banków, najbardziej zaangażowanych w obrót tego rodzaju instrumentami finansowymi o systematyczne przekazywanie szczegółowych informacji o zawieranych transakcjach z klientami korporacyjnymi. W efekcie przygotowano liczne analizy i raporty (w ujęciu sektorowym, jak i w odniesieniu do konkretnych banków) opisujące rzeczywistą skalę problemu „opcji walutowych”.

Jednocześnie, na przełomie roku 2008/2009 przeprowadzono dwie rundy rozmów z 8 bankami o największych ekspozycjach z tytułu walutowych transakcji pochodnych podczas których prezentowana była bieżąca sytuacja w każdym z tych banków.

Istotny nacisk na zbadanie problemu „opcji walutowych” położono również w czasie przeprowadzonych inspekcji w bankach. W tym kontekście sprawdzano :

- 1) poziom zaangażowania banków w walutowe transakcje pochodne oraz działania podejmowane przez banki w celu ograniczenia skali tego zjawiska,
- 2) kwestie zarządzania przez banki ryzykiem wynikającym z tego typu transakcji w kontekście obowiązujących przepisów prawa oraz Rekomendacji A dotyczącej zarządzania ryzykiem towarzyszącym zawieraniu przez banki transakcji na rynku instrumentów pochodnych (dostępna na stronie internetowej KNF: KNF → REGULACJE → Praktyka → Rekomendacje → Rekomendacje dla banków),
- 3) zakres informacji przekazywanych klientom przez banki o potencjalnych negatywnych konsekwencjach oferowanych przez siebie produktów.

W następstwie „kryzysu opcyjnego” podjęto pracę nad nowelizacją Rekomendacji A oraz Rekomendacji I dotyczącej zarządzania ryzykiem walutowym w bankach oraz zasad dokonywania przez banki operacji obciążonych ryzykiem walutowym (dostępna na stronie internetowej KNF: KNF → REGULACJE → Praktyka → Rekomendacje → Rekomendacje dla banków). Zmiany objęły zagadnienia niedostatecznie zarządzane przez banki w obliczu kryzysu finansowego oraz wprowadzały standardy, które powinny być przestrzegane przez banki (zmierzały zatem do ograniczenia ryzyka związanego z instrumentami pochodnymi oraz poprawy jakości zarządzania ryzykiem walutowym w bankach). Warto zaznaczyć, że projekty zmian były konsultowane ze środowiskiem bankowym, a celem KNF było osiągnięcie zgodności ze standardami wypracowanymi m.in. przez ISDA (*International Swaps and Derivatives Association*), CEBS (*Committee of European Banking Supervisors*), Bazylejski Komitet ds. Nadzoru Bankowego.

W ramach poszukiwania rozwiązań problemu „opcji walutowych” oraz zapobiegania wystąpieniu podobnej sytuacji w przyszłości KNF wskazał na potrzebę stworzenia przez środowiska bankowe i przedsiębiorców zbioru dobrych praktyk w zakresie transakcji instrumentami pochodnymi (w tym miejscu pragniemy odesłać do „*Stanowiska UKNF w sprawie dobrych praktyk w zakresie walutowych transakcji pochodnych – podstawowe zagadnienia opracowane na podstawie wniosków z analizy nadzorczej*” – dostępny na stronie internetowej KNF pod adresem : http://www.knf.gov.pl/aktualnosci/2009/opcje_dobre_praktyki.html), uczestniczył w opracowywaniu rządowej propozycji rozwiązań dla walutowych instrumentów pochodnych wykorzystywanych w celach niespekulacyjnych, opiniował poselskie projekty ustaw: o zapobieżeniu skutkom społeczno – gospodarczym związanym z wprowadzeniem do obrotu gospodarczego niektórych instrumentów pochodnych, o ochronie przed nieuczciwymi praktykami w obrocie niektórymi złożonymi instrumentami finansowymi, o uregulowaniu niektórych stosunków prawnych dotyczących opcji walutowych. KNF postulowała również ustanowienie standardu informacyjnego dla instrumentów finansowych, przy aktywnym udziale ich odbiorców (konsumentów i przedsiębiorców), który zapewniłby właściwe zrozumienie charakteru produktów finansowych przez wszystkich uczestników transakcji.

Szukając bezpośrednich sposobów rozwiązania „kryzysu opcyjnego” KNF stała na stanowisku, że niezbędne są negocjacje pomiędzy organizacjami przedsiębiorców a bankami, wsparte przez

rząd. Dlatego też, w celu zapewnienia większych możliwości wszczynania przez przedsiębiorców postępowań polubownych, na początku 2009 r. dostosowano Regulamin Sądu Polubownego przy KNF do możliwości organizacji centrum mediacyjnego w sporach przedsiębiorców z bankami, na tle transakcji opcjami walutowymi.

Rezultatem działań analitycznych KNF był raport podsumowujący działania podjęte w związku z kryzysem finansowym pt.: „*Polski rynek finansowy w obliczu kryzysu finansowego w latach 2008 – 2009*” (dostępny na stronie internetowej KNF pod adresem: http://www.knf.gov.pl/aktualnosci/2010/raport_pokryzysowy.html). Opublikowano również:

- 1) Komunikat KNF z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie wpływu walutowych instrumentów pochodnych na banki i spółki publiczne (dostępny na stronie internetowej KNF pod adresem : http://www.knf.gov.pl/Images/KNF_opcje_17_12_tcm75-9521.pdf),
- 2) Komunikat Urzędu KNF z dnia 27 stycznia 2009 r. w sprawie informowania przez spółki publiczne o zaangażowaniu w walutowe instrumenty pochodne (dostępny na stronie internetowej KNF pod adresem : http://www.knf.gov.pl/Images/KNF%20opcje_obowiazki_informacyjne_27.01.2009_tcm75-9667.pdf),
- 3) Podstawowe wnioski z analizy zaangażowania przedsiębiorstw w walutowe instrumenty pochodne (dostępne na stronie internetowej KNF pod adresem: http://www.knf.gov.pl/Images/KNF_opcje_11_03_2009_tcm75-9890.pdf),
- 4) Komunikat UKNF o zaangażowaniu przedsiębiorstw w walutowe instrumenty pochodne (dostępny na stronie internetowej KNF pod adresem: http://www.knf.gov.pl/Images/Komunikat_opcje_17_sierpień_tcm75-11580.pdf),
- 5) Komunikat Urzędu KNF w sprawie zaangażowania przedsiębiorstw w walutowe instrumenty pochodne (dostępny na stronie internetowej KNF pod adresem: http://www.knf.gov.pl/Images/KNF%20opcje%20dane%2028.04.2009_tcm75-10289.pdf),
- 6) Problem walutowych instrumentów pochodnych – diagnoza, terapia, rekonwalescencja – prezentacja (dostępna na stronie internetowej KNF pod adresem: http://www.knf.gov.pl/Images/KIG%20opcje_tcm75-9837.pdf).

Ponadto na bazie zgromadzonych informacji i przeprowadzonych inspekcji bankowych powstał zbiór zaleceń systemowych (mających stanowić bodziec do poprawy jakości zarządzania ryzykiem transakcjami walutowymi instrumentami pochodnymi), który 21 maja 2009 r. skierowano do 69 banków krajowych i oddziałów zagranicznych instytucji kredytowych.

Reasumując, można zaobserwować, że działania KNF wpłynęły na postępowanie banków i przedsiębiorców. Banki rozpoczęły modyfikację procesów sprzedaży instrumentów pochodnych (poprzez większą dbałość o dopasowanie produktu finansowego do potrzeb klienta) oraz sposobów zarządzania ryzykiem rynkowym dotyczącym instrumentów pochodnych. Dotychczasowe doświadczenia wpłynęły również na postrzeganie transakcji walutowymi instrumentami pochodnymi przez przedsiębiorców, skłaniając ich do częstszego wyboru instrumentów finansowych, których istota i profil wypłaty są zrozumiałe. Od 2009 r. w liczbie nowych transakcji opcyjnych systematycznie rósł udział transakcji prostszych, typu *forward* (osiągając w czerwcu 2009 r. poziom 80 %).

Odnosząc się do **pytania 5 interpelacji** dotyczącego podnoszonych przez Państwa posłów *„ujemnych skutków finansowych (w postaci strat na opcjach(...))”* w związku z nieterminową implementacją dyrektywy w sprawie rynków instrumentów finansowych (MiFID) uprzejmie zauważam, iż opcje walutowe były stosowane na szeroką skalę w krajowym obrocie gospodarczym od kilkunastu lat jako instrument minimalizujący ryzyko kursowe oraz do spekulacji. O dużej popularności, zwłaszcza wśród klientów niefinansowych, decydowała możliwość łączenia pojedynczych instrumentów w złożone strategie opcyjne, które oferowały dużą elastyczność pod względem dopasowania profilu wypłaty, akceptowanych scenariuszy i ich premii do potrzeb klientów. Odwrócenie się trendu kursu EUR/PLN oraz silna deprecjacja złotego przyczyniły się do powstania ujemnej, z punktu widzenia przedsiębiorców, wyceny strategii opcyjnych, która była ujmowana w kosztach uzyskania przychodów.

Ponadto, należy podkreślić, iż bezspornym jest, że Polska nie dokonała w przewidzianym przepisami tej dyrektywy terminie transpozycji jej postanowień do krajowego systemu prawa. Jednakże niezależnie od powyższego, brak jest podstaw do przyjęcia, iż pomiędzy tym zaniechaniem a poniesionymi przez wykorzystujących strategię opcyjne przedsiębiorców stratami, zachodzi związek przyczynowy uzasadniający twierdzenie, iż powstała szkoda jest normalnym następstwem zaniechania. W doktrynie prawa cywilnego przyjmuje się bowiem, iż o normalnym związku przyczynowym pomiędzy szkodą a zaniechaniem legislacyjnym można mówić jedynie wówczas, gdy obowiązek przyjęcia norm prawnych dotyczy ustanowienia takich praw, które dotyczą praw i obowiązków majątkowych jednostki, i które na skutek zaniechania legislacyjnego nie mogą być realizowane przez konkretny podmiot. Na takim stanowisku stanął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 sierpnia 2006 r. w sprawie III CSK 138/05 (OSNC 2007, nr 4 poz. 63) stwierdzając, że *„odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną zaniechaniem legislacyjnym powstaje tylko wtedy, gdy prawa jednostek – przyznane przez prawodawcę w sposób oczywisty i bezwarunkowy nie mogą być realizowane na skutek niewydania odpowiedniego aktu normatywnego”*. Taki sam pogląd prezentuje również piśmiennictwo rozwinięte na gruncie prawa wspólnotowego oraz orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, w którym powszechnym i akceptowanym jest twierdzenie, iż o odszkodowaniu za naruszenie prawa wspólnotowego można mówić jedynie w przypadku praw przyznanych jednostkom oraz istnienia związku przyczynowego pomiędzy tego rodzaju uprawnieniami a powstałą szkodą.

Pragnę zwrócić uwagę również na uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2013 r. (sygn. akt I CSK 392/12), w którym wskazując na niemożność stwierdzenia związku przyczynowego między uszczerbkiem podmiotu zawierającego transakcje opcji walutowych, a przedmiotowym opóźnieniem implementacyjnym, orzeczono m.in: *„przyczyny warunkującej zawarcie przez strony w sierpnia 2008 r. transakcji zamiany stóp procentowych na podstawie jena jako waluty bazowej nie można się więc dopatrywać w deficycie obowiązującej wówczas regulacji w zakresie odnoszącym się do zapewnienia uczestnikom obrotu niezbędnych danych do podjęcia decyzji o zawarciu takiej transakcji, lecz w realiach ówczesnej praktyki.”*

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, iż zgodnie z obowiązującym stanem prawnym w zakresie właściwości Ministerstwa Finansów nie mieści się samodzielna inicjatywa ustawodawcza konieczna do wdrożenia w Polsce dyrektywy MiFID. Z tego powodu, po przekazaniu odpowiednich projektów ustaw pod obrady Rady Ministrów, a następnie do Sejmu, działania Ministerstwa Finansów ograniczone były jedynie do monitorowania oraz wskazywania ewentualnych konsekwencji wynikających z przedłużającej się procedury transpozycji do polskiego systemu prawnego postanowień przedmiotowej dyrektywy.

Odnosząc się do aspektów podatkowych transakcji opcyjnych (**pytanie 7 interpelacji**), tj. kwestii kwalifikacji kosztów ponoszonych przez podatników w związku z zawartymi przez nich umowami opcji, uprzejmie zauważam, iż w zakresie tego rodzaju wydatków zastosowanie znajdują ogólne regulacje ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2014, poz. 851 z późn. zm.), dalej: ustawa CIT) oraz ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2012 r., poz. 361, z późn. zm, dalej: ustawa PIT), dotyczące możliwości zaliczania przez podatnika poniesionych wydatków do kosztów uzyskania przychodów.

Stosownie do treści art. 15 ust. 1 ustawy CIT oraz art. 22 ustawy PIT kosztami uzyskania przychodów są koszty poniesione w celu osiągnięcia przychodów lub zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów, z wyjątkiem kosztów enumeratywnie wymienionych w przepisach obu wskazanych ustaw. Jednocześnie, ocena, czy dany wydatek poniesiony przez podatnika spełnia przesłanki pozwalające na jego zaliczenie do kosztów uzyskania przychodów, wymaga każdorazowo dokonania indywidualnej oceny w zakresie związku z prowadzoną przez podatnika działalnością i uzyskiwanymi w jej następstwie przychodami.

Podkreślenia przy tym wymaga, iż zgodnie z jednolicie prezentowaną przez organy podatkowe oraz sądy administracyjne linią orzeczniczą, dla zaliczenia określonego wydatku do kosztów uzyskania przychodów, konieczne jest dokonanie indywidualnej oceny jego związku z prowadzoną przez danego podatnika działalnością i uzyskiwanymi w jej następstwie przychodami. W wyrokach m.in. z dnia 13 marca 2013 r. (sygn. akt I SA/Bd 21/13), z dnia 3 czerwca 2014 r. (sygn. akt I SA/Bd 342/14) oraz z dnia 28 marca 2014 r. (sygn. akt II FSK 1009/12) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy oraz Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie uznały straty poniesione przez podatnika w następstwie wystawionych przez niego opcji walutowych, za niepodlegające zaliczeniu do kosztów uzyskania przychodów na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy CIT, co potwierdza prawidłowość orzeczeń organów podatkowych w przedstawionym zakresie.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż w odniesieniu do ww. aspektów podatkowych transakcji opcyjnych, Minister Finansów wypowiedział się w piśmie z dnia 12 grudnia 2014 r., znak DD5/0602/21/KSM/2014/RWPD-125485/RD-114585, stanowiącym odpowiedź na dezyderat przyjęty w dniu 6 listopada 2014 r. przez Komisję Finansów Publicznych (w załączeniu).

Do wiadomości:

1. Departament Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
2. Biuro Ministra - w gmachu
3. sps.interpelacje@sejm.gov.pl

W załączeniu:

1. Pismo Ministra Finansów z dnia 12 grudnia 2014 r., znak DD5/0602/21/KSM/2014/RWPD-125485/RD-114585 stanowiące odpowiedź na dezyderat nr 2 Komisji Finansów Publicznych